

Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, piątek, 26 października 1945 r.

Nr 240

Walka z głodem

Z okazji konferencji żywnościowej w Quebec minister rolnictwa Stanów Zjednoczonych A. P. Anderson wygłosił przemówienie, w którym ustalił ponury fakt, że „co trzeci człowiek na świecie jest niedożywiony”. W wielu krajach zniszczonych przez faszystowskich najeźdźców najszerze mały ludności cierpią nędzę i głód. Są to skutki wojny. Ale i przed wojną setki milionów ludzi cierpiały nędzę i głód. Czy było to konieczne? Czy w naszych czasach głód jest zjawiskiem normalnym, którego usunąć nie można?

Wyczerpującą odpowiedź na te pytania znajdujemy w książce profesora Floriana Znanieckiego pt. „Ludzie terazniejsi a cywilizacja przyszłości”. Ten znakomity socjolog polski o światowej sławie pisze:

„Ludzkość ma obecnie środki techniczne ku temu, aby przy należytej organizacji wytwórczości i spożycia, wszystkich zabezpieczyć od niedostatku, wszystkim zabezpieczyć bez przerwy i wahań warunki materialne wystarczające dla normalnego rozwoju i funkcjonowania pełni władz organicznych. Gdybyśmy wyzyskali całkowicie posiadane materiały, narzędzia i metody wytwórczości rolniczej i przemysłowej oraz wyzyskali środki komunikacyjne dla udostępnienia wytworów wszystkim, którzy ich potrzebują, każdy człowiek na kuli ziemskiej miałby dostateczne i urozmaicone pożywienie, ubiór czysty i zastosowany do klimatu, wygodne, higieniczne mieszkanie, opiekę zdrowotną niemal podwajającą wiek przeciętny ludzi i rozrywki wystarczające dla równowagi duchowej. Zdobyte naukowe i techniczne umożliwiają usunięcie raz na zawsze ludzkiego głodu, zniszczenia, łachmanów, brudu, ciasnoty, przemęczenia pracą, poniżenia z biedą...”

Ludzkość posiada już realne możliwości zaspokojenia minimum potrzeb każdej istoty ludzkiej. Na konferencji żywnościowej w Hotsprings w maju 1943 roku świetlanej pamięci prezydent Roosevelt oświadczył, że świat produkuje dosyć żywności, aby wszystkie narody miały jej pod dostatkiem i tylko nierozsądna i krótkowzroczna polityka mogła doprowadzić do tego, aby miliony dzieci umierały z niedożywienia. — Dzisiaj sytuacja żywnościowa świata jest nieporównanie cięższa, niż przed dwoma laty. Właśnie w ostatnich latach wojny zniszczenia były największe, a zapasy zostały wyczerpane. Dzisiaj więc nie jest możliwe zaspokojenie wszystkich potrzeb. Lecz nawet w dzisiejszych warunkach zgodne współdziałanie narodów może przynieść znaczną ulgę cierpiącym nędzę.

Do spełnienia tego zadania powołana została w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych międzynarodowa organizacja dla spraw żywności i rolnictwa, której statut organizacyjny podpisali już przedstawiciele ponad 30 państw. W imieniu Polski podpisał akt konstytucji konferencji w Quebec minister rolnictwa i wicepremier Rządu Jedności Narodowej Stanisław Mikołajczyk, a niemal równocześnie minister spraw zagranicznych Polski Wincenty Rzymowski podpisał w Waszyngtonie statut Organizacji Narodów Zjednoczonych. Obaj ministrowie polscy niewątpliwie dołożą wszelkich starań, aby poinformować rząd i narody zjednoczone o sytuacji i potrzebach Polski, spowodowanych najazdem hitlerowskim. A wydatnej pomocy możemy oczekiwać jedynie od krajów nie zniszczonych przez wojnę, a więc w pierwszym rzędzie od państw amerykańskich.

Sytuacja aprowizacyjna Polski jest lepsza, niż niektórych innych krajów, ale i nam potrzeba pomocy żywnościowej, zwłaszcza tłuszczów i mleka dla naszych dzieci, a rola nowej organizacji rozpoczyna się tam, gdzie UNRRA kończy swoje dzieło — oświadczył przewodniczący konferencji żywnościowej. Zadaniem organizacji jest również obmyślenie i zorganizowanie pomocy dla rolnictwa i transportu narodów zjednoczonych.

Zniszczona Polska potrzebuje dzisiaj także pomocy żywnościowej, ale za rok, dwa, wy-

Polonia amerykańska pamięta o Polsce

Uchwały konferencji amerykańsko-polskich związków zawodowych

Nowy Jork, (PAP). W Nowym Jorku odbyła się konferencja amerykańsko-polskich związków zawodowych, na której uchwalono szereg rezolucyj. W rezolucji w sprawie pomocy dla Polski, skierowanej do UNRRY, konferencja wyraża uznanie za pomoc, udzieloną Polsce przez UNRRR. Konferencja zwraca uwagę UNRRY na niemiecką politykę zniszczenia, praktykowaną w Polsce, czego rezultatem jest wyniszczenie inwen-

tarza żywego, gospodarstw rolnych i innych warsztatów pracy, spalenie setek miast i wsi oraz barbarzyńskie zniszczenie Warszawy. Potrzeby Polski są olbrzymie, musi ona otrzymać natychmiastową pomoc w odzieży, bieliźnie, obuwiu i artykułach spożywczych. Potrzebuje też wielkich ilości koni i krów, maszyn i wszelkiego rodzaju środków komunikacji oraz materiałów dla szybkiej odbudowy. Dlatego też konferencja apeluje

do UNRRY o niesienie narodowi polskiemu w dalszym ciągu wszelkiej możliwej pomocy tak, aby Polska mogła się jak najszybciej odbudować i aby naród polski mógł wejść na drogę pomyślnego rozwoju. Konferencja wezwała również instytucje społeczne i osoby prywatne do organizacji zbiórek pod hasłem pomocy dla Polski. W rezolucji czytamy: „Wzywamy Radę Polonii do natychmiastowego wysłania dla cierpiącej ludności Polski wszystkich dotychczas zebranych artykułów. Jesteśmy pełni uznania dla tej pomocy, jaką ludność Polski dotychczas otrzymała od Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, od Amerykańskiej Federacji Żydów Polskich, od Towarzystwa Robotniczego „Polonia” oraz od innych organizacji i osób prywatnych.” Konferencja dziękuje również radzieckim organizacjom niesienia pomocy podczas wojny za pomoc w transporcie wszelkich przesyłek i darów dla Polski. Konferencja projektuje utworzenie nowej organizacji pod nazwą: Amerykańskie Towarzystwo Niesienia Pomocy Polsce, w skład którego weszłyby wszystkie organizacje, które dotychczas pomagają narodowi polskiemu. Konferencja uchwalila również rezolucję powitalną pod adresem Centralnej Komisji Związków Zawodowych w Polsce, w której czytamy: „Konferencja Polsko-Amerykańskich Organizacji Demokratycznych, składająca się zarówno z członków związków zawodowych, należących do CIO (Kongres Przemysłowych Organizacji Zawodowych), jak i należących do AFL (Amerykańskiej Federacji Pracy) przesyła braterskie pozdrowienia dla odrodzonego i zjednoczonego ruchu zawodowego w Polsce. Zorganizowany świat pracy w Ameryce zawsze sympatyzował z bohaterką działalnością polskich mas pracujących, w ich walce przeciwko niemieckiemu okupantowi oraz rodzinnemu faszystowskiemu i antysemityzmowi.” Konferencja wyraża w dalszym ciągu uznanie dla polskich związków zawodowych, które stoją w szeregu ugrupowań, biorących udział w odbudowie kraju.

Rząd i samorząd

Oświadczenia i wskazania Premiera

Na zjeździe pracowników samorządowo-administracyjnych — członków P. P. S. — Premier Osóbka-Morawski zajął stanowisko wobec szeregu ważnych zagadnień.

W sprawie finansów samorządów, które były przedmiotem licznych zapytań, Premier oświadczył:

„Rząd zdaje sobie sprawę ze szczupłości finansów samorządowych i da dalszą podstawę do ich uregulowania w postaci 10-procentowego udziału w państwowym podatku obrotowym. Niemniej jednak szwankowanie finansów samorządowych zależy też od słabej organizacji ściągania podatków należnych samorządom i od słabego wysiłku w tym kierunku w terenie.

Jedną z dróg do poprawy sytuacji finansowej może być również stosowanie obrotu bezgotówkowego. Bývają takie miasta względnie przedsiębiorstwa, które mogłyby zaspokoić swoje wzajemne pretensje, gdyby zamiast gotówki przeprowadzały swoje operacje finansowe tzw. sposobem memoriałowym, przelotowym, przez obciążanie jednego urzędu przez drugi.

Jedną ze spraw wiążących się z finansami miast jest będące w toku przekazywanie domów ponemieckich i bezpańskich przez Tymczasowy Zarząd Państwowy Zarządom Miejskim.”

Premier poruszył również kwestię elektrowni: „Państwo nie dąży do odbierania samorządom dochodów z elektrowni, Państwo nie dąży do tego, by miejskie elektrownie uspołecznić, bo to już jest przecież uspołecznione. Pewne zainteresowania, jakie Państwo zgłasza w tej dziedzinie, wypływają z innego punktu widzenia: chodzi o elektryfikację kraju, o dobre wyzyskanie niektórych elektrowni.”

Premier zaapelował do przedstawicieli miast, by zajęli się sprawą zabezpieczenia dostaw opału i szkła okiennego dla ludności. Aprowizację miast

może radykalnie poprawić rozwój spółdzielczości i usprawnienie pracy spółdzielni oraz rozbudowa miejskich spółdzielczych piekarni, które dadzą dobry przykład, jak należy uczciwie prowadzić wypiek chleba.

„Zagadnienie gospodarki samorządowej związane jest z człowiekiem, z ludźmi, którzy się tą gospodarką zajmują. To zagadnienie ma dwa aspekty, jeden fachowy, drugi polityczny. Nie należy wysuwać ludzi na stanowiska tylko dla klucza partyjnego i dla zaspokojenia pewnych ambicji, jeżeli ci ludzie nie poradzą sobie z trudnościami i nie będą mogli na tym stanowisku spełnić swojego zadania. Lepiej nie mieć stanowiska, niż postawić złego człowieka, który będzie nas kompromitował.

Jest też problem Rad Narodowych, czy Zarządów Miejskich, ukonstytuowanych niejednokrotnie nieprawidłowo, w sposób nie odpowiadający obecnej sytuacji i stosunkowi sił politycznych na niektórych terenach. W takich wypadkach należy wystąpić o rewizję drogą organizacyjną i przede wszystkim wskazać lepszych ludzi i wprowadzić ich do życia samorządowego.”

Zagadnienie mieszkaniowe rozwiązać musi samo społeczeństwo. Państwo może tylko pomagać. Dalej powiedział Premier:

„Komisje społeczne, które mają rozwiązać problem mieszkaniowy, funkcjonują źle. Nie ma mieszkań dla robotników, dla profesorów, dla studentów, ale są lokale 7-, 10- i 11-pokojowe dla spekulantów i szabrowników.

Wy nie narzekajcie na Rząd, Rząd nie będzie robił porządku w poszczególnych miastach. To wy musicie wykryć spekulantów i szabrowników, wygnać ich z luksusowych mieszkań i dostarczyć w ten sposób mieszkań dla robotników, pracowników, profesorów i studentów.”

Wicepremier Mikołajczyk na konferencji w Quebec

Quebec (PAP). Przewodniczący delegacji polskiej na międzynarodową konferencję Organizacji Wyżywienia i Rolnictwa, Wicepremier Mikołajczyk przyjął dziennikarzy, którym udzielił informacji o sytuacji w Polsce. Wicepremier Mikołajczyk oświadczył, że po konferencji berlińskiej Zw. Radziecki zwrócił Polsce 5 milionów akrów ziemi na terytorium ponemieckim. Wojska radzieckie, które ziemie te uprawiały, zostały

wycofane z tego terytorium. Wicepremier podkreślił, że powrót Polaków, deportowanych do Niemiec, może spowodować chwilowe trudności aprowizacyjne, ponieważ są oni w większości konsumentami a nie producentami. W tym przejściowym okresie — stwierdził Wicepremier — potrzebna jest Polsce wydatniejsza pomoc UNRRY.

Przed powrotem żołnierzy polskich ze Szkocji

London, (PAP). Żołnierze polscy, którzy w plebiscycie szkockim wyrazili gotowość natychmiastowego powrotu do kraju są przenoszeni do specjalnych obozów repatriacyjnych w okolicach Oxfordu. Dotychczas zostało już zorganizowanych 10 obozów. Liczba żołnierzy polskich w tych obozach wzrasta, gdyż wciąż przybywają nowe oddziały wojsk polskich. Wśród żołnierzy i oficerów panuje wzorowa dyscyplina i wzajemny szacunek. Wszyscy opanowani są jedną myślą: jak najszybszego powrotu do kraju. W obozach organizuje się wykłady o Polsce i urządza się świetlice, w których wyświetla się filmy o Polsce. Niektóre obozy odwiedził już płk Wagrowski, którego wszędzie gorąco witano. Wizyty płk. Wagrowskiego oraz szczerze i bezpośrednio podjęcie do żołnierzy wywarło w oddziałach jak najlepsze wrażenie.

Wszystko opanowane są jedną myślą: jak najszybszego powrotu do kraju. W obozach organizuje się wykłady o Polsce i urządza się świetlice, w których wyświetla się filmy o Polsce. Niektóre obozy odwiedził już płk Wagrowski, którego wszędzie gorąco witano. Wizyty płk. Wagrowskiego oraz szczerze i bezpośrednio podjęcie do żołnierzy wywarło w oddziałach jak najlepsze wrażenie.

Byli żołnierze stają z nami do warsztatu pracy — wspierajmy go swą pomocą!

żywi się sama i może będzie mogła nawet pomagać innym narodom, gdy nasze rolnictwo i nasz przemysł spożywczy otrzymają rychłą pomoc w postaci bydła i koni, różnych maszyn i środków transportowych, których brak najbardziej odczuwamy.

Konferencji w Quebec towarzyszą najlepsze życzenia ludzi świadomych, że głód wywołuje wojnę, a wojny pociągają za sobą nędzę i głód. Organizacja stworzona w stolicy Kanady może osiągnąć swoje szczytne cele tylko w atmosferze pokoju i woli współpracy. Bez wątplenia może ona przynieść ulgę cierpiącej

ludzkości. Ale zupełne zaspokojenie potrzeb ludzkich umożliwi jedynie nowy ustrój świata, oparty na zasadzie, że celem produkcji i wymiany oraz całej w ogóle działalności ludzkiej jest nie zysk jednostek, a zaspokojenie potrzeb wszystkich ludzi. Przeto walka z nędzą i głodem, aby była naprawdę skuteczną, musi być walką o taki ustrój, musi być walką o demokrację także gospodarczą oraz o pokój i harmonijne współdziałanie zjednoczonych narodów.

Jan Zagierski

Nowy rozkaz Marszałka Żukowa

London, (BBC). Marszałek Żukow wydał rozkaz, mocą którego niemiecka władza administracyjna na terenach okupowanych może wydawać zarządzenia, o ile są one zaakceptowane przez Sojuszniczą Radę Kontroli.

Konferencja

Związku Patriotów Polskich w Kijowie

Moskwa, (PAP). W Kijowie odbyła się pierwsza konferencja Związku Patriotów Polskich na Ukrainie. W konferencji wzięło udział 53 delegatów, reprezentujących 40 000 Polaków zamieszkałych na Ukrainie. Omówiono przede wszystkim sprawę repatriacji Polaków z Ukrainy do Polski. Zostały wygłoszone referaty na temat sytuacji w Polsce, przy czym zapoznano zebranych z wynikami przeprowadzonej w kraju reformy rolnej oraz z zasadami demokracji polskiej.

Wieczór polski w Sztokholmie

Sztokholm, (PAP). W sali „Medborgarhuset” odbył się „wieczór polski” z udziałem najwybitniejszych artystów Sztokholmu, oraz utalentowanych Polaków, którzy przybyli do Szwecji z obozów hitlerowskich. „Wieczór” zagali prezydent Sztokholmu, Karl Albert Anderson, przedstawiając publiczności ogrom strat poniesionych przez naród polski a w szczególności przez ludność Warszawy w walce o wolność. „Miliujący wolność Szwedzi — oświadczył prezydent Anderson — uważają za swój obowiązek dopomóc Polsce w jej odbudowie”. Całkowity dochód „wieczoru”, który odbył się przy wyprzedanej sali przeznaczono na odbudowę Warszawy, przy czym artyści występowali bez wynagrodzenia. Organizacja „wieczoru” spoczywała w rękach Towarzystwa „Pomoc Warszawie”, pod protektorem pisał Ostrowskiego.

O likwidację reżimu faszystowskiego w Hiszpanii

Nowy Jork, (PAP). Przewodniczący amerykańskiego Komitetu Walki o Wolność w Hiszpanii, biskup Hartman, przesłał do Prezydenta Trumana memoriał, w którym domaga się, żeby Stany Zjednoczone jak najszybciej zerwały stosunki dyplomatyczne z frankistowską Hiszpanią. W memoriale wskazuje się, że nie można dopuścić do tego, żeby Hiszpania stała się oazą faszystowskich marzeń o podboju świata. Komitet skierował do departamentu stanu i do przewodniczących komisji zagranicznych senatu i izby reprezentantów Stanów Zjednoczonych pisma, w których żąda — ażeby mająca się wkrótce odbyć konferencja panamerykańska i prasa całego świata otrzymała informacje dotychczas zachowane w tajemnicy o pomocy, jaką gen. Franco okazywał państwu osi. Informacje te są w posiadaniu departamentu stanu i wywiadu amerykańskiego. Komitet żąda również, ażeby Stany Zjednoczone położyły sekwestr na funduszach hiszpańskich, które znajdują się w Stanach Zjednoczonych, oraz żeby zerwały stosunki handlowe z frankistowską Hiszpanią.

Co słysząc

w świecie

— Wkrótce rozpocznie się proces b. ministra rumuńskiego M. Antonescu, który jako przestępca wojenny został aresztowany w sierpniu ubiegłego roku.

— W Pradze ogłoszono dekret, wprowadzający przymus pracy dla mężczyzn od 16 do 60 lat i kobiet od 18 do 45 lat.

— W drodze przybyły do Haify nowe posiłki z Anglii i rozmieszczone zostały w obozach wojskowych w różnych częściach Palestyny.

— Zgodnie z informacjami, które nadeszły do stolicy Anglii, w Budapeszcie został ogłoszony stan oblężenia.

— W pobliżu Wyp Fryzyjskich (Morze Północne) statek angielski „Rapier” najechał na parowiec szwedzki „Dagny”, który zatonął. Sześć osób zatonęło.

— Pierwsza oskarżona z członków straży w obozie w Belsen, Irma Grese, przyznała się do winy.

— 50 000 dzieci przesiedlonych zostanie z Erytrea do angielskiej strefy okupacyjnej; dzieciom towarzyszyć będzie 10 000 nauczycieli i nauczycielek.

— Parlament egipski uznał Statut Narodów Zjednoczonych.

— Rudolf Hess zostanie poddany specjalnym badaniom psychiatrycznym celem stwierdzenia jego poczytalności.

— Prymas Irlandii, kardynał Mac Rohry, zmarł nagle w 84 roku życia.

w kraju

— Według ostatnich obliczeń ustalono, że w okresie okupacji padło z rąk zbirów hitlerowskich w samym Toruniu około 50 tysięcy osób.

— Ambasador Stanów Zjednoczonych Bliss Lane odwiedził Wrocław w związku z przygotowaniem do utworzenia tam konsulatu amerykańskiego.

— W Modlinie wybudowana zostanie fabryka ekstraktów garbarskich.

— Plan wydobycia węgla wykonano we wrześniu w 109-ciu procentach.

— Polska posiada obecnie 100 tysięcy górników zorganizowanych.

— Lublin odwiedzili dziennikarze amerykańscy. Goście zwiedzili słynny obóz śmierci na Majdanku.

— Ogólnopolski Kongres Związków Zawodowych odbędzie się 18, 19 i 20 listopada br.

— Zakłady przemysłowe benzyny syntetycznej na terenie Kędzierzyna i Blachowni przejęły władze polskie. Czynnione są obecnie starania o przydzielenie (w ramach umowy o odszkodowaniach wojennych) maszyn z terenu Niemiec.

— Do Krakowa na Zamek Wawelski wracają drogocenne pamiątkowe meble, wywiezione przez hitlerowców do Rzeszy.

— We Wrocławiu powstaje Izba Przemysłowo-Handlowa, która obejmie swym działaniem teren Dolnego Śląska.

— W pałacu b. książąt Pszczyńskich na Śląsku urządzone zostanie Muzeum Sztuk Pięknych.

— Od momentu wyzwolenia Warszawy przez Biuro Informacyjne Polskiego Czerwonego Krzyża przewinło się przeszło 20 000 cudzoziemców, reprezentujących 36 narodowości.

Obowiązek douczania młodocianych

Warszawa, (PAP). Na podstawie dekretu z dnia 29 września 1945 roku (Dz. U. R. P. nr 43, poz. 236) art. 9 ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet otrzymał następujące brzmienie: „Młodociani obowiązani są do uczęszczania na naukę zawodową lub do kształcenia. Do obowiązujących godzin pracy wlicza się godziny nauki zawodowej lub do kształceniowej w szkołach dla młodocianych pracowników, uczniów, terminatorów, praktykantów w liczbie nie przekraczającej 18 godzin tygodniowo, niezależnie od tego czy nauka odbywa się w szkole, w godzinach pracy młodocianego, czy też poza tymi godzinami. Regularne odbywanie tej nauki winno być wykazane poświadczaniem odpowiedniego zakładu naukowego.

Znalezienie 9 wagonów książek polskich rozgrabionych przez Niemców

Warszawa, (PAP). W Adelinie na Dolnym Śląsku odnaleziono 9 wagonów książek polskich, zagrabionych swego czasu przez Niemców i przygotowanych do wywieżenia. Są to książki z Biblioteki Narodowej Miejskiej i Uniwersyteckiej w Warszawie oraz 2 wagony książek z biblioteki Polskiej w Paryżu. Księgozbiorem opiekował się i przewiózł go do Lignicy ob. Zubowicz.

Akademia Prawa Administracyjnego w Olsztynie

Warszawa, (PAP). W najbliższych dniach nastąpi inauguracja Akademii Prawa Administracyjnego w Olsztynie. Rektorem Akademii jest prof. Hilarowicz.

Politechnika śląska przenosi się do Gliwic

Kraków, (PAP). Przeniesienie Politechniki Śląskiej z Krakowa do Gliwic dochodzi do skutku w chwili obecnej. Ruchości i akta zakładów naukowych przetransportowane będą specjalnymi wagonami.

Fundacja im. Sienkiewicza

Warszawa, (PAP). Dziennik Ustaw RP, nr 44 z dn. 19 października 1945 zamieszcza dekret z dn. 8. 10. 45 o przeznaczeniu nieruchomości ziemskiej Oblegorek. Jak głosi dekret, wydziela się z nieruchomości ziemskiej Oblegorek, pow. kielecki, którą Henryk Sienkiewicz otrzymał jako dar narodowy, w uznaniu jego wieloletnich zasług, ośrodek z zabudowaniami o pow. 49 ha i oddaje się jego spadkobiercom na własność. Wedle tegoż dekretu tworzy się fundację im. Henryka Sienkiewicza, której celem jest niesienie pomocy młodzieży kształcącej się na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Fundacji tej oddaje się na własność pozostała część nieruchomości ziemskiej Oblegorek. Minister Oświaty wyda statut fundacji im. Henryka Sienkiewicza.

Odzież z UNRRY dla Wielkopolski

Razem z innymi towarami UNRRY przybyły do Polski również transporty z odzieżą.

Rozdziałem odzieży zajął się Wojewódzki Wydział Pracy i Opieki Społecznej, który przydziela garderobę w pierwszym rzędzie zakładom opiekuńczo-społecznym i gminom za pośrednictwem starostw powiatowych.

Prace nad rozdzielaniem odzieży prowadzone są w tempie przyspieszonym, na dwie zmiany. Wydział postanowił zadać sobie więcej trudu, aniżeli inne województwa, które ograniczyły się do rozdzielania zakładom i gminom nieskontrolowanych balotów i podjął się żmudnej pracy segregacyjnej. Zawartość balotów nie jest na przesyłkach szczegółowo oznaczona i dlatego mogło być się przydarzyć, że pewne ośrodki otrzymałyby taki rodzaj garderoby, który nie nadawałby się do użytkowania.

W magazynach zorganizowano pracę w sposób możliwie najprostszym, a równocześnie wyłączając możliwość nadużyć. Baloty są wpięty odważane, a następnie rozwiązywane. Zawartość segreguje się według przewidzianego planu na odzież męską, damską i dziecięcą, a w końcu na poszczególne części ubrań. Przy rozdzielaniu odzieży zakładom i gminom uwzględnia się potrzeby wnioskodawców. Partie pakuje się do worków, a gotowe przesyłki odbierają zakłady i gminy wprost z magazynu.

W nadesłanych balotach jest przeważnie odzież wierzchnia: marynarki, spodnie, suknie i płaszcze. Kompletów jest bardzo niewiele. Od czasu do czasu trafia się szal, krawat, rękawiczki lub inne drobniaki. Nie ma natomiast butów i kapeluszy.

Odzież nie nadeszła niestety w stanie najlepszym. Statek, który dowiózł ładunek do portu w Konstancji, uległ w celu podróży awarii i baloty znalazły się na dnie morza. Z trudem udało się towar uratować, ale dzięki wypadkowi pewna część odzieży zbutwiała. Na ogół garderoba jest różnej jakości. Na podstawie przeprowadzonych oględzin stwierdzono, że przed załadowaniem cała odzież była chemicznie czyszczona. Po odprawianiu i częściowym wyperowaniu garderoba nadawać się będzie do noszenia i będzie dla potrzebujących niewątpliwie cennym nabytkiem.

Nowe potworne zbrodnie N. S. Z.

Dnia 21 bm. w godzinach wieczornych zamordowany został szef służby zdrowia DOW Łódź, płk Wołosiewicz i żona jego, lekarka-chirurg.

Zbrodni dokonali bandyci z N. S. Z. Zamordowany był wnikum uczestnika powstania styczniowego, którego rząd carski zesłał na Sybir. Kiedy rozstrzygały się losy Polski w obecnej wojnie, płk Wołosiewicz wstąpił do formujących się w ZSRR formacji polskich. Wraz ze zwycięskim Wojskiem Polskim przeszedł on bojową drogę aż do Berlina. Dzięki jego ofiarnemu trudom na posterunku szefa departamentu zdrowia Wojska Polskiego tysiące żołnierzy polskich zostało uratowanych od śmierci, tysiące rannych wróciło do zdrowia, do matek swych, żon i dzieci. Za pełną poświęcenia i owocną działalność dowództwo nagrodiło go krzyżem Grunwaldu. Kula bandycka przecięła życie pika Jana Wołosiewicza w momencie, gdy trwał na posterunku w pełni sił i zdolności do dalszej pracy.

Dnia 16 bm. w Koźmieniu, pow. Krotoszyń, banda, uzbrojona w automaty i krótką broń, licząca 70 osób, napadła na posterunek Milicji

obywatelskiej. Załoga posterunku, składająca się z 6-ciu ludzi, stawiła bandzie czoło przez dwie godziny, aż do wyrzelenia ostatniego naboju. Banda zdobyła posterunek przy pomocy działek przeciwpancernych. Milicjancki sp. Józefa Majchrzaka zamordowano dwoma strzałami w głowę za to, że rzucił granat w samoobronie. Pozostałych milicjantów po uprzednim zdarcie mundurów, bito dragami i metalowymi lewarkami, powodując u dwóch wstrząs mózgu. Łupem bandytów padły obrączki ślubne, ściąganie z palców milicjantów, ich bielizna, aparaty fotograficzne, maszyny do pisania.

Na skutek zerwania łączności z dostawą dolarów od rządu londyńskiego, rabunek jest obecnie podstawą każdej akcji NSZ-tu.

Mord w Koźmieniu nie jest wypadkiem sporadycznym, lecz jest jednym z fali morderstw NSZ-tu w Wielkopolsce. Posterunki w Chocz, w Bielsku, w Koźminie, w Zbiersku, to dalsze miejsca znaczone krwią milicjantów w walce z bandami reakcyjnymi. Ofiarami morderstw NSZ-tu stają się ci, którzy narażają życie w obronie obywateli, w obronie interesów państwa.

W odpowiedzi głos zabrał prezes Zgromadzenia — ob. Barcikowski stwierdzając, że zrzeszone kupiectwo polskie, wierne swym długoletnim tradycjom, staje do pracy nad odbudową życia gospodarczego. Kupiectwo wierne jest demokracji polskiej rozumiejąc, że pomyślność gospodarza kraju wymaga podniesienia stopy życiowej wszystkich warstw narodu.

Państwo i kupiectwo

W Warszawie odbyła się w Ministerstwie Aprobacji i Handlu uroczystość podpisania i doręczenia przez dyr. departamentu handlu ob. Ryńce, przedstawicielom władz Zgromadzenia Kupców nowego statutu, przystosowanego do zmienionych warunków okresu powojennego. W przemówieniu swym ob. Ryńca podkreślił, że Rząd Jedności Narodowej docenia całkowicie znaczenie inicjatywy prywatnej w życiu gospodarczym kraju i stoi na stanowisku, że handel prywatny, którego sytuacja prawna opiera się na tych samych podstawach, co przed wrześniem 1939 r., działa na zasadach całkowitego równouprawnienia z handlem państwowym i spółdzielczym, korzystając z opieki Państwa. Jednak Rząd, udzielając swej opieki kupiectwu, żąda od niego lojalnej współ-

pracy w dziele gospodarczej odbudowy kraju. Współpraca ta winna przejawiać się w etycznym i fachowym podniesieniu kupiectwa i w uczciwej kalkulacji, aby obopólnym wysiłkiem i Rządu, i Kupiectwa doprowadzić do coraz większego zwarcia nożyc cen „sztywnych” i „komercyjnych”, a przez to do poprawienia sytuacji materialnej rzesz pracowniczych.

W odpowiedzi głos zabrał prezes Zgromadzenia — ob. Barcikowski stwierdzając, że zrzeszone kupiectwo polskie, wierne swym długoletnim tradycjom, staje do pracy nad odbudową życia gospodarczego. Kupiectwo wierne jest demokracji polskiej rozumiejąc, że pomyślność gospodarza kraju wymaga podniesienia stopy życiowej wszystkich warstw narodu.

Zjazd nauczycielstwa w Gorzowie

W auli szkoły powszechnej w Gorzowie odbył się ostatnio pierwszy organizacyjny zjazd nauczycielstwa powiatu gorzowskiego, przy udziale około 100 osób. W zjeździe wzięli udział również przedstawiciele miejscowych władz i społeczeństwa.

Obrazy zagała przewodnicząca Ogniska Z. N. P. w Gorzowie ob. F. Waliszko, po czym przemówienie powitalne wygłosił: wiceprezydent miasta ob. Kruszona, insp. szkolny ob. Ulatowski i sekretarz powiatu P. P. R. ob. Malinowski. Obszerny referat o aktualnych zadaniach nauczycielstwa na ziemiach odzyskanych oraz o sytuacji materialnej nauczycielstwa wygłosił przybyły z Poznania prezes Okręgu Z. N. P. ob. Kopeć. Po referacie odbyła się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos kilkudziesięciu uczestników zjazdu. W dalszym ciągu obrad dokonano wyboru zarządu oddziału powiatowego Z. N. P.

W wyniku obrad zjazdu uchwalono rezolucję, w której nauczycielstwo powiatu gorzowskiego, składające się przeważnie z repatriantów z Bugu oraz powracających z obozów i przymusowych robót z Niemiec stwierdza, że stanęło na odzyskanych ziemiach do pracy z pełnym entuzjazmem i pragnie budować nową rzeczywistość państwową na zasadach prawdziwej demokracji i sprawiedliwości społecznej. Nie zgadza się jednak na okazywaną obojętność dla swej pracy. Nauczycielstwo powiatu gorzowskiego czuje się pokrzywdzone z powodu nieotrzymania zasiłków z tytułu repatriacji, nieotrzymania dodatku zachodniego, wypłacanego pracownikom innych resortów, nieotrzymywania przydziałów żywności-

wych, a w rejonach wiejskich kart żywnościowych. Nieregularna wypłata pobrań służbowych powoduje niejednokrotnie przykre sytuacje materialne. Rezolucja wnosząca, by postulaty te dla dobra szkolnictwa na odzyskanych terenach zostały jak najszybciej rozpatrzone i pozytywnie załatwione.

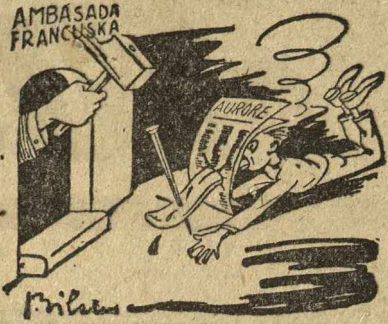
Niedociągnięcia w Niemczech ze strony władz okupacyjnych

Nowy Jork, 25. 10. (PAP). Prasa amerykańska zajmuje się w ostatnim czasie sprawą stosunków na terenie okupowanych Niemiec. Niektóre dzienniki stwierdzają, że władze okupacyjne nie wypełniają rozkazów Ministerstwa Wojny. Wielu ludzi, a szczególnie finansistów zajmuje swe dawne stanowiska, lub znajduje się w ogóle na wolności. Według obliczeń jakie nadeszły ostatnio z Niemiec na terenie okupacji alianckiej aresztowano przeszło 1.800 osób, z których większość zajmowała wybitne stanowiska w bankach niemieckich, bądź też wywodzi się z bogatych przemysłowców i finansistów niemieckich.

Przyjazd spółdzielców angielskich

Warszawa, (PAP). Na 25 bm. zapowiedziano przyjazd do Warszawy przedstawicieli spółdzielców angielskich z Londynu w osobach: przewodniczącego Zw. Spółdzielni Perkinsa, przewodniczącego Zarządu Zw. Spółdzielni K. J. Tappinga, generalnego sekretarza R. A. Palmero, dyr. Hurtowni Spółdzielczej A. A. Johnstona oraz dyr. Szkołkiej Hurtowni Spółdzielczej R. Taylora. Spółdzielcy angielscy zabawią około dwóch tygodni i zwiedzą większe ośrodki spółdzielcze.

FRASZKA AKTUALNA



Rys. Bilski

Rada dla Pado

Niektórzy p. Dominik Pado ogłosił w dzienniku paryskim „Aurore” reportaż z Polski pełen kłamstw i inwektyw. Kłamstwa te przygwoździł ambasador francuski w Polsce p. Roger Garreau w rozmowie z paryskim korespondentem PAP.

Niech nie tryska Pado jadem!
— dać wypada Padzie radę...
Kto jak Pado kłamstwa gada,
od kłamstw własnych taiwo pada.

Jerzy Tomski

Wracają do kraju

Londyn, 24. 10. (PAP). — Minister Bevin oświadczył, że poczyniono przygotowania do powrotu 23 tysięcy żołnierzy polskich z Anglii. Z Włoch powróci 13 tysięcy.

Czytelnicy piszą:

Delegacja czy przeniesienie?

Największą troską władz w okresie nadchodzącej zimy, to obok spraw aprowizacyjnych i opalowych, są sprawy mieszkaniowe. Dała temu wyraz Miejska i Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu oraz miejskie i powiatowe rady narodowe w terenie, wylaniając specjalne komisje celem pozytywnego załatwienia sprawy mieszkań i znalezienia wyjścia z sytuacji, w jakiej się znaleźliśmy. Poznań zniszczony skutkiem działań wojennych, inne miasta, choć nie zniszczone, to jednak przyjeły w swe mury duże ilości repatriantów z Bugu i skutkiem tego problem mieszkaniowy jest aktualny wszędzie.

Problem ten jeszcze się zaostrzy, gdyż powracają będą obecnie liczniej niż dotychczas nasi bracia z zagranicy. Według obowiązującej ustawy należy im się zwrot mieszkań zajmowanych w 1939 roku. Sprawiedliwość wymaga zwrócić im choć w części zrabowane przez barbarzyńców hitlerowskich mienie. Przecież nie wystarczy przywitać ich transparentem czy afiszem z kwiatami, nie wystarczy dać im na stacji granicznej łyżkę ciepłej stawy, ale trzeba im umożliwić życie, zapewnić egzystencję i niezbędne mieszkanie.

Pracę dla nich znajdziemy, lecz z mieszkaniem sprawa trudniejsza. Nie jesteśmy jednak w ślepym zaulku. Przy dobrej woli wszystkich czynników wyjście można znaleźć, wyjście do częściowego rozwiązania tego palącego problemu. Potrzebne jest tu jednak współdziałanie wszystkich władz: państwowych, samorządowych, komunalnych, kolejowych i organizacji społecznych. Sytuacja jest jasna. Na terenie odzyskanych Ziemi Zachodnich ostrodlisko się dotychczas — według oficjalnych obliczeń — około 10 i pół miliona osób, więc przeciętnie licząc, z uwzględnieniem młodych małżeństw, około 750 tysięcy rodzin. Nie posiadamy ścisłych danych, jaką liczbą w tym ogólnym zestawieniu partycypowała Wielkopolska i Poznań. Sądząc jednak na podstawie cyfr, zacierpniętych z rejestru P. U. R. i Polskiego Związku Zachodniego oraz obserwacji życia, ilość osadników z Wielkopolski jest dość wysoka. Ci osadnicy pozostawili tysiące mieszkań, których niestety poza nielicznymi wyjątkami nie zgłoszono Komisjom Mieszkaniowym, lecz zatrzymano i osadzono na nich matki, siostry, córki, bracia, szwagrowi itd. Trzeba te sprawy zbadać i z faktów posiadania podwójnych mieszkań wyciągnąć konsekwencje...

Jest pewna grupa przesiedleńców, licząca na pewno kilka dobrych tysięcy, to pracownicy kolejowi, pocztowi i inni delegowani na tereny zachodnie. Wszyscy prawie otrzymali tam na miejscu mieszkania i to w wielu wypadkach komfortowe a równocześnie w Poznaniu, Gnieźnie, Ostrowie, Lesznie, Kaliszu zatrzymali swoje dotychczasowe. Zapytani dlaczego tak niespołecznie postępują wobec głodu mieszkaniowego na terenie Wielkopolski, odpowiadają jednym słowem: delegacja! Są delegowani służbowo do różnych miejscowości na Zachodzie i chociaż przydzielono im tam mieszkania, nie wiedzą, czy zostaną na stałe, czy też władze przełożone pozwalają ich z powrotem do poprzedniego miejsca pracy. I trwa ta niepewność w większości wypadków po 6 i 7 miesięcy. Przeprowadziłem na ten temat rozmowy z kilkudziesięciu kolejarzami i wszyscy zgodnie stwierdzają, że ten system jest dla nich wiele nieprzyjemnym, tak z powodów natury wyższej, zasadniczej jak i osobistej. Bo trzeba sobie wyobrazić, że człowiek osadzony na niepewnym, nie może rozpocząć normalnego życia, nie może i nie chce gospodarować ekspansywnie, lecz żyje z dnia na dzień, jak ten przelotny ptaszek. Wszyscy oni czekają na zakończenie delegacji i na otrzymanie dekretów o przeniesieniu na stałe.

Wniosek z tego prosty. Trzeba z tą niepewnością skończyć, bo nie wpływa dodatnio na wzmożenie akcji osiedleńczej i powoduje ciężką sytuację mieszkaniową naszych miast i miasteczek. Komisje mieszkaniowe winny spowodować władze kolejowe i inne do wydania odpowiednich dekretów, a wtedy polepszy się w pewnej mierze sytuacja mieszkalna, urzędnicy wszelkiej dyktasterii na Zachodzie będą zadowoleni z zakończonych delegacji i na otrzymanie dekretów o przeniesieniu na stałe.

K. Jaźwiecki



Piątek, dnia 26 października 1945 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki — Ewarysta.
Kalendarz słowiański — Lutoslawa.

Dzieci otrzymają mleko skondensowane i w proszku

Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że punkty rozdzielcze sprzedają od 26 bm. dla dzieci miasta Poznania na karty mleczne Ser. d. — październikowe, nie posiadające bonu towarowego, na odcinki 26, 27, 28 i 1—5 oraz karty kolejowe na odcinki 65, 66 i 35—39, 600 g mleka w proszku.

Dla dzieci posiadających bon towarowy mleczarnie będą nadal wydawać mleko słodkie.

Poza tym wszystkie dzieci na karty mleczne Serii D na odcinek 32 i 33 „Różne” oraz karty kolejowe na odc. 67 i 68, 2 puszek mleka skondensowanego „Carnation” w zamian za nieotrzymane mleko w miesiącu październiku.

Czeki towarowe otrzymają tylko te punkty rozdzielcze, które rozliczyły się z towarów UNRRY.

Katastrofa kolejowa pod Luboniem

W dniu 23 bm na linii Poznań-Leszno między stacjami Poznań-Debiec i Luboń wydarzyła się katastrofa kolejowa. Wychodzący z Poznania o godz. 17.30 podmiejski pociąg osobowy zderzył się ze stojącym przed semaforem stacji Luboń pociągiem transportowym, wiozącym jeńców wojennych.

Skutkiem zderzenia zabity został maszynista, a kilka osób odniosło rany i obrażenia. W dniu 24 bm. na skutek odniesionych ran zmarł również palecz. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności w ostatnim wagonie pociągu transportowego żaden jeńiec nie został zraniony.

Na miejscu wypadku władze kolejowe i sądownie przeprowadziły śledztwo celem orzeczenia, kto ponosi winę za katastrofę.

Niedola mieszkaniowa nauczycielstwa

Wobec zbliżającej się zimy Zarząd Okręgowy ZNP przeprowadził odpowiednią ankietę wśród pracujących w Poznaniu nauczycielstwa celem zebrania danych dotyczących jego potrzeb mieszkaniowych. Z otrzymanych 360 odpowiedzi z 57 szkół powszechnych i średnich wynika, że tych 360 nauczycieli i nauczycielek zajmowało przed wojną w Poznaniu 1112 izb mieszkaniowych, podczas gdy obecnie wielu nauczycieli nie uzyskało nawet jednej izby mieszkalnej. Wielu bowiem mieszka dotychczas u krewnych i znajomych lub razem z innymi rodzinami, nie mając własnego kąta do pracy i odpoczynku. Jeden z nauczycieli dojeżdża do pracy codziennie z Leszna, inny aż z Koźmina. 97 nauczycieli i nauczycielek oczekuje od tygodnia, a nawet miesięcy załatwienia spraw mieszkaniowych.

Sytuacja mieszkaniowa nauczycielstwa w Poznaniu jest więc rozpaczliwa. Odpowiednie czynniki winny czym prędzej zająć się tą bolączką i dopilnować, ażeby wszyscy nauczyciele pracujący w Poznaniu uzyskali przed zimą mieszkania. Najwyższy czas przeprowadzić dokładną, społeczną kontrolę mieszkań, odebrać je zdrajcom narodu oraz różnym spekulantom i szabrownikom, a przydzielić je ludziom rzetelnej pracy.

W służbie zdrowia

Oddział Bakteriologiczny Państwowego Zakładu Higieny wykonał w ubiegłym miesiącu 5478 badań bakteriologicznych i serologicznych. Najwięcej pracy poświęcono badaniom bakteriologicznym tyfusu plamistego, duru brzuszego, błonicy i dżyftery. Oddział badania środków żywnościowych wykonał w tym czasie 388 prób i to głównie: mleka, chleba, marmelady, octu itp. Jakość zakwestionowano w 73 wypadkach. Oddział wodny przeprowadził ogółem 196 prób wody, z czego 84 chemicznych i 158 bakteriologicznych.

Występ Jadwigi Fontanówny

W czasie wojny wszelkie produkcje polskich artystów odbywały się, jak wiadomo, prawie wyłącznie w kawiarniach. To dało sposobność do wyspecjalizowania się niektórym śpiewakom i śpiewaczkom w dziedzinie lekkiej piosenki. Kto zna Jadwigę Fontanówną ze sceny, ten łatwo zrozumie, że rodzaj ten musiał być jej szczególnie bliski, że jej nerw aktorski i zacięcie operetkowe mogły się tam wyżyć. Ostatnio wystąpiła w Teatrze Polskim z repertuarem lekkich piosenek.

Artystka dała jednak dowód złego smaku, wybierając sobie program skłonny po większej części z przebojów będących dziś bezwartościową makulaturą. Są przecież i rzeczy lepsze w dziedzinie rozrywkowej muzyki, choćby wspomnieć tylko tanga Mierzejewskiego czy niektóre dobrze napisane pieśni z filmów angielskich lub amerykańskich. To, cośmy natomiast słyszeli, była to — poza małymi wyjątkami — najpłytsza strokaczka, wypływała już i banalna jak np. osławiony „Perski jarmark”, Ketelbeja. Rzecz inna, że Fontanówna wie, jak się publiczności podobać i umie to robić.

Dla przeciętnej słuchacza jest to pewnego stopnia obojętne, co śpiewa, gdyż także z piosenek blahych potrafi wydobyc nastrój, dorobić pointy (których zwykle tam nie ma) i nade wszystko pokazać siebie. A czyni to z pewnym wdziękiem, temperamentem (niekiedy aż nadto demonstracyjnie) i ma kapitalne zacięcie do kabaretowej piosenki.

Zdobyc publiczność, to także sztuka. Gdy artystka wychodzi na scenę, to nie jest wszystko jedno, kiedy się do słuchaczy uśmiecha, a kiedy nie. To zależy od tego, co zamyśla śpiewać. Wie także, jak i ile się trzeba śmiać. Potrafi salę całą poruszyć i zarazić śmiechem, jak to się stało w piosence, której urok na tym efekcie polegał. Bezwarunkowo urodzony talent aktorski, który w piosence musi się spontanicznie wypowiedzieć. A przy tym akompaniament własny, nieomylny i muzykalny.

Na estradzie robi wrażenie ogólnie miłe i sympatyczne. Szkoda, że o tym wie i szkoda również, że tak znaczne rezerwy talentu nie są wykorzystane w sposób dla kultury muzycznej użyteczny. Z. S.

Z życia Wielkopolski

Premie za świadczenia

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu przydzieliło woj. poznańskiemu na rok gospodarczy 1944/45 za dostawę ziemniaków 730 ton cukru, 600 ton soli, 1000 ton żelaza i wyrobów żelaznych oraz pewną ilość artykułów tekstylnych z zapasów ponemieckich, znajdujących się na terenie miasta Ostrowa (280 bluz męskich, 40 bluz roboczych, 30 par bielizny męskiej, 289 sztuk konfekcji i bielizny dziecięcej, 72 par skarpet męskich, 465 par pończoch dziecięcych, 75 m podszewki, 500 m taśmy, 3885 szpilek nici, 400 kłębów, 370 pasek i 1000 gwiazdek). Z tego za zdany kontyngent zostało rozprządzone 581 ton cukru, 472 ton soli i 779 ton żelaza.

Powiat Jarocin z tego względu, że najlepiej wywiązał się z akcji świadczeń rzeczowych otrzymał największe przydziały, mianowicie: 47 ton cukru, 37 ton soli i 61 ton żelaza.

Na cele premii roku gospodarczego 1945/46

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu przeznaczyło 720 ton soli, 396 tys. pudełek zapalek, 845 ton żelaza i wyrobów żelaznych, 9 tys. wiader cynkowych, 774 tys. haceli i hufnali, 72 tys. m materiałów wełnianych i bawełnianych, 10 tys. chustek wełnianych, 46 tys. cierek, 35.290 sztuk konfekcji różnej i bielizny (rekawice, swetry, pończochy), 900 kg nici i 84 kg kateliny.

Towary będą rozprowadzone w zależności od zdania kontyngentu. Niezależnie od towarów objętych akcją premiiową otrzymają rolnicy w bieżącym roku w ramach akcji specjalnej szereg artykułów przemysłowych w drodze indywidualnego przydziału (zarządzenie Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z dnia 1. VIII. 1945 r.) na podstawie lzw. kart zakupu, które będą wydawane przez specjalne komisje rozdzielcze powiatowe, gminne i gromadzkie.

Zjazd inspektorów samorządowych

W ub. tygodniu odbyła się w Poznaniu pierwsza odprawa inspektorów samorządowych woj. poznańskiego łącznie z przedstawicielami ziemi lubuskiej, zwolana przez wojewodę dra Widy-Wirskiego. Celem odprawy było omówienie spraw związanych z gospodarką administracji gmin wiejskich i miast niewydziałonych. Chodziło głównie o ujednoczenie stosowania przepisów, omówienie metod pracy inspektorów samorządowych, wreszcie o ustalenie wytycznych współpracy z terenowymi radami narodowymi, jako czynnikiem kontroli społecznej.

W zjeździe wzięli udział delegaci Biura Kontroli przy Krajowej Radzie Narodowej ob. Sochacki oraz wiceprezes Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego ob. Krasowski. Obrady otworzył ob. Wojewoda, który wskazał

na cele obecnych zadań administracji publicznej. Z kolei wygłoszono wykłady z dziedziny spraw samorządowych: ustrojowych, finansowych oraz administracji rządowej.

W trzecim dniu uczestnicy zjazdu zwiędli grupami zakłady wiejskie w Swarzędzu. Zarząd gminy wiejskiej w Swarzędzu oraz przedyskutowali bolączki gospodarki samorządowej, proponując szereg środków zaradczych. Poruszono również sprawy warunków egzystencji pracowników samorządowych. Wnioski i prośby skonkretyzowane na piśmie, przedłożono do rozpatrzenia ob. Wojewodzie. W godzinach popołudniowych zapoznano się z administracją gminy wiejskiej w Zabikowie, gdzie również zwiedziono teren b. obozu karnego.

Wojewódzkie komisje kontrolne działają

W bieżącym miesiącu Komisja Kontroli Administracji Państwowej i Samorządowej z ramienia Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu dokonała kontroli w Ostrowie, Szamotułach, Skońskich i Wągrowcu. Poddano kontroli Powiatowe Miejskie Rady Narodowe, Urzędy Powiatowe Miejskie i Gminne, Komisje Mieszkaniowe i Kontrolne oraz Wydziały Aprowizacji i Handlu we wspomnianych powiatach. Komisja zainteresowała się również brakiem cen przy towarach w oknach wystawowych i brakiem cenników w lokalach gastronomicznych i hotelach. W Wągrowcu właściciel Malecki pobiera ceny wygórowane, tłumacząc się brakiem zarządzenia ujawniania cen i potrzeby stosowania cenników (sic!). W Ostrowie Wojewódzka Komisja zwróciła uwagę na wyższe ceny pobierane w kawiarni Spółdzielczej, podczas gdy kawiarnie niespółdzielcze pobierają niższe ceny. W Szamotułach bulki są

tańsze, chleb zaś droższy niż w Poznaniu. W Skońkach Wojewódzka Komisja poleciła Zarządowi Miejskiemu bezzwłoczne oznakowanie ulic miasta. W najbliższych dniach Komisja znowu wyjeżdża w teren. Jak się dowiadujemy, Komisja stwierdziła cały szereg niedociągnięć, które będą ukarane z całą bezwzględnością.

Wojewódzka Komisja Kontroli nad rejestracją mienna opuszczonego i porzuconego dokonała kontroli w Wojewódzkich Wydziałach Aprowizacji i Handlu, Przemysłowym, Urzędzie Ziemskim i Tymczasowym Zarządzie Państwowym w Poznaniu. W czasie swej czynności Komisja stwierdziła, że społeczeństwo wielkopolskie nie stosuje się do zarządzeń wymiennych instytucji, przez co utrudnia rejestrację przedsiębiorstw tak przemysłowych, jak i handlowych oraz ruchomości opuszczonych i porzuconych.

CHODZIEŻ

Na zebraniu burmistrzów i wójtów 19 bm. omawiano szeroko akcję siewną i młócki zboża. Na wniosek wójta Erdmanna uchwalono w każdej niedzielę w okresie jesiennym użyć bezwzględnie wszystkich Niemców-wolksdeutschtów do prac polnych tak z fabryk jak i z warsztatów. Za uchYLENIE SIĘ od tej pracy ukarany będzie tak pracobiorca jak pracodawca.

Na ostatnim zebraniu Komisji Międzypartyjnej obradowano m. in. nad sprawami Stronnictwa Demokratycznego, burmistrza miasta Chodzieży, lokalach cechów rzemieślniczych, Tow. Przyjaciół Związku Radzieckiego.

Podniesiono poza tym, że mimo dostatecznej ilości żywności ma odpowiedniej ilości mięsa na przydziały kartkowe.

Przydziały odzieżowe z Ministerstwa Przemysłu i Handlu na kartkowe zapotrzebowanie dla pracujących otrzyma Chodzież za pośrednictwem Centralnej Spółdzielni Robotniczej Poznań w następujących towarach: 100 000 m wełny i 45 000 m bawełny ubraniowej oraz 1500 par obuwia, 9000 m jedwabiu i 13 000 kg pończoch.

PIŁA pow. Chodzież

Tyfus. W mieście tutejszym istnieje epidemia tyfusu plamistego. Zanotowano wypadki śmiertelne.

I Sekcja Związku Pracowników Społecznych

W sobotę, dnia 20 bm. odbyło się zebranie pracowników Polskiej Partii Socjalistycznej w Poznaniu, na którym po przemówieniach posłów Jana — „Konrada” Janaska i Czesława Grajka jak również po dyskusji ustalono, że pracownicy zatrudnieni w takich instytucjach jak partie polityczne, związki zawodowe i organizacje społeczne mają całkiem odmienny stosunek do wykonywanej przez siebie pracy i swej instytucji pracodawczej — niż pracownicy zatrudnieni w innych dziedzinach pracy społecznej i gospodarczej.

Pracownik, zatrudniony w jakiegokolwiek organizacji społecznej, tylko wówczas odpowie swym zadaniom, jeśli cechować go będzie nie tylko wymagana wszędzie sumienność i obowiązkowość, lecz również czynne współdziałanie w daniach organizacji, w której pracuje i wola jak najszerzego rozpropagowania jej dążeń i idei. Ponadto musi być stale zorientowany we wszystkich przejawach życia społecznego oraz w tendencji i nastawieniu ogółu obywateli do zachodzących w życiu państwowym zagadnień. Aby tym warunkom sprostać, założono Związek Pracowników PPS, którego zadaniem będzie: rzecznicstwo interesów zrzeszonych członków wobec władz partyjnych jako pracodawcy, do kształcanie członków w dziedzinie wiedzy potrzebnej do wykonywania czynności pracownika społecznego.

Do zarządu Oddziału Wojewódzkiego Z-ku weszli: przewodniczący — Zbigniew Gajewski, zastępca — Jan Wesolowski, sekretarz — Wła-

KALISZ

Uruchomienie pierwszej linii autobusowej w Kaliszu. Staraniem Państwowego Urzędu Samochodowego w Kaliszu została uruchomiona linia autobusowa Kalisz — Łódź — Kalisz. Na razie regularnie odchodzi z Kalisza samochód ciężarowy kryty z ławkami na 40 miejsc. Po 4 tygodniach kursować będzie na tej linii autobus. Poza tym projektowane jest uruchomienie stałej komunikacji na liniach Kalisz — Poznań i Kalisz — Konin. Szczególnie ta ostatnia linia ma bardzo ważne znaczenie, ponieważ Konin, leżący w odległości 60 km od Kalisza, nie posiada żadnego połączenia. Uruchomienie tej linii pozwoli mieszkańcom powiatów konińskiego i tureckiego na częstsze odwiedzanie miasta w różnego rodzaju sprawach handlowych.

Państwowy Urząd Samochodowy w Kaliszu czyni starania uzyskania kilku autobusów dla uruchomienia linii w powiecie kaliskim, a przede wszystkim ze sąsiednimi powiatami.

Otwarcie świetlicy. W miejscowości Brzeziny, pow. kaliskiego, odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy kulturalno-oświatowej, zorganizowanej staraniem Oddziału Informacji i Propagandy w Kaliszu.

Uroczystość uświetniły popisy, deklamacje i inscenizacje w wykonaniu młodzieży świetlicowej pod kierownictwem nauczycielki ob. Kluszczyńskiej. Wo.

dysław Szumlakowski, skarbnik — Ludwika Śniatecka, członek zarządu — Leon Kozłowski. Poza tym postanowiono zorganizować zjazd pracowników PPS, zatrudnionych na terenie woj. poznańskiego i wybrać resztę władz związkowych.

Zarząd przyjął na siebie obowiązek zaproszenia pracowników, zatrudnionych w innych organizacjach politycznych i społecznych, aby zawiązali w jak najszerszym czasie platne organizacje i by się następnie zjednoczyli w Związku Pracowników Społecznych, do którego pracownicy społeczni każdej organizacji weszliby jako oddzielna sekcja.

Ze sportu

Z zebrania poznańskich kajakowców

(kic) Sport poznański wykazuje coraz więcej żywotności. W dniu 19 bm. zebrali się kajakowcy, by wybrać zarząd okręgu, do którego weszli — jako prezes: ob. T. Meller (K. S. Surma), wiceprezes: ob. ob. Szejek (S. M. S. Luboń) i M. Kaczmarek (K. K. 28), sekretarz: ob. Świątek (K. S. Surma), zastępca: ob. Szypczyński (Wilki Morskie), kpt. sportowy ob. Kulczak (K. K. 28). Wyboru komisji sędziowskiej, rewizyjnej i radnych uzupełnił skład zarządu. Daniem wszystkich klubów jest sięła współpraca, która umożliwi podniesienie poziomu sportu kajakowego do stanu przedwojennego. Wąją pozabawia kajakowców i labora, więc uchwalono domagać się odskądowania w sprzecznie pomieściami, a równocześnie zręczysto do budowy nowych i jednolitych łupów kajaków. Znacznym udogodnieniem w tym kierunku będzie uruchomienie stoczni młodzieżowej Z. W. M. Polepsznim poziomem sportu kajakowego posłuży zaprawa zimowa organizowana przez P. O. Z. K. Brak sali jednak opóźnił termin rozpoczęcia treningów. Kursy sędziowskie wyszłoka nowych arbitrow. Wszystkie kluby wysła swych przedstawicieli na zjazd delegatów P. Z. K. do Bydgoszczy, zwołany na dzień 3 listopada i domagać się będą siedziby P. Z. K. przeniesionego do Poznania. Ustalono termin najbliższego zebrania P. O. Z. K. na 31 bm. o godz. 18-iej w lokalach Z. W. M. przy ul. Armii Czerwonej 1. Udział wszystkich klubów jest obowiązkowy.

Piątek, dnia 26 października 1945 roku

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś, godz. 18-ta — „Wesoła wdówka” (przedstawienie zamknięte); jutro, godz. 18-ta — „Cyryluk sewilski”.

Teatr Polski: dziś, godz. 14.30 i 18-ta — „Ziemia oskarża”; jutro, godz. 18-ta — „Matura”.

Teatr Nowy: dziś, godz. 18-ta — „Śluby pańskie”; jutro, godz. 18-ta — „Śluby pańskie”.

Miejski Teatr Marionetek: dziś, godz. 17-ta — „Czerwony kapturek”; jutro, godz. 17-ta — „Czerwony kapturek”.

W kinach poznańskich:

Apollo: dziś, godz. 16, 18 i 20-ta — „U kresu drogi”; Bałtyki: dziś, godz. 16, 18 i 20-ta — „Młodość chłopów”; Jedność: dziś, godz. 14, 16 i 18, w niedzielę od godz. 12-iej — „Zoja”; Warta: dziś, godz. 15, 17 i 19-ta — „Zoja”; Wolność: dziś, godz. 15, 17 i 19-ta — „Dzisiaj i zawsze”.

Koncert ku czci Fryderyka Chopina

Z okazji przewiezienia do Warszawy serca Chopina w 96 rocznicę śmierci odbędzie się w poniedziałek, 29 bm., o godz. 18-tej w auli uniwersyteckiej uroczysty koncert.

Koncert poprzedzi prelekcja prof. Uniwersytetu Pozn. dra Adolfa Chybińskiego. Udział w koncercie biorą: Gertruda Konatkowska, fortepian; Zofia Fedyczkowska, śpiew; Zygmunt Lisicki, fortepian; Zdzisław Jahnke, skrzypce; Desyderiusz Danczowski, wiolonczela. Protokolarz nad koncertem objeżdżając wojewodę dr. Widy-Wirski, X. kardynał Hlond, generał Świerczewski, rektor Uniw. Poznańskiego prof. dr Dąbrowski i prezydent miasta Poznania mgr Śroka.

Przedprzedaż biletów w cenie od 10 do 40 zł w księgarni Gebethnera i Wolffa, ul. Kantata 6a, w dzień koncertu od godz. 15 w kasie auli uniwersyteckiej.

II koncert muzyki jazzowej

W niedzielę, dnia 28 bm., o godz. 12-tej w poł. odbędzie się w auli uniwersyteckiej II koncert muzyki jazzowej.

W koncercie biora udział: orkiestra jazzowa Sekcji Rozrywkowej Związku Muzyków, śpiewaczka Bieruta Sawicka, tenor Józef Katin i baryton Józef Bury. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach Mieczysława Paszkiera.

Przedprzedaż biletów w księgarni Gebethnera i Wolffa, ul. Kantata 6a i w dzień koncertu od godz. 10-tej przy kasie auli uniwersyteckiej.

Ofiary pieniężne

Na cele „Caritasu” — Wielkopolski Związek Zrzeszeń Kupieckich w Poznaniu z okazji Zjazdu w dniu 14 bm. — zł 6675; na cele Polskiego Czerwonego Krzyża — zł 600, zebranych na imieninach u ob. Jadwigi Inerowiczowej; ob. inż. I. Hirsowski, zakład elektrotechniczny, ul. Wrocławska — zł 300, zamiast kwiatów na grob sp. Józefa Paczkowskiego; na odbudowę miasta Poznania — pracownicy fabryki akumulatorów ICG, inż. Czesław Gottschalk, Mechowo, p. Kobylnica — zł 1000, zebranych z okazji urzędowej zabawy.

„Raz bez kobiet” w „Kukulkan”

Klub literacki „Kukulkan” występuje dzisiaj z premierą jedenastego programu humoru, satyry, lirki i piosenki: pt. „Raz bez kobiet”. Teksty napisali: Boy, Chybiński, Z. Generowicz, S. Karpieński, R. Koloniec, T. Kraszewski, St. Krowkowi, Z. Laurentowski, Stefan Sojecki i St. Strugarek. Wykonawcy: Stefan Dzewicz, Olgierd Jacewicz, Zenon Laurentowski (konferansjer), Stefan Sojecki, Stanisław Strugarek i Marian Szczepkowski (fortepian). Nowa makietka Witolda Gawęckiego.

Wieczory „Kukulkan” odbywają się w kawiarni „As”, plac Wolności 4, gdzie z góry można zamawiać stolki. Przedprzedaż biletów w księgarni L. Ulatowskiego, ul. Mielżyńskiego nr 20. Początek o godz. 18.30.

Program powyższy powtórzony będzie 27, 28, 31 października i 3, 4 listopada br.

Program audycji radiowych w dniu 27 bm.

6.50 Dziennik poranny; 7.05 Muzyka; 7.35 Streszczenie dziennika porannego i „O czym pisze prasa stołeczna”; 7.50 Muzyka poranna; 8.25 Wiadomości białe; 8.30 Muzyka; 12.00 Program z W-wy; 13.00 Koncert orkiestry salonowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. M. Gieślowskiej z udziałem Jadwigi Kandy (śpiew), akompaniującej Marian Obek; 14.55 Wiadomości białe; 15.00 Muzyka jazzowa; 15.40 Kwartet Przemysłowy; 15.50 Artykuł wstępujący „Głos Wielkopolski”; 16.00 Program z W-wy; 16.45 Kącik Związku Walki Młodych; 17.00 Muzyka z płyt; 17.15 Program z W-wy; 18.00 Odczyt popularny: część druga pt. „Krzyżacy — czołwika niemiecka na Wschodzie”, wygłosił Zdzisław Wójcicki; 18.10 „Nasze nazwy na Zachodzie”, pogadanka prof. dra Mikolaja Rudnickiego; 18.15 Chwila muzyki; 18.20 Program z W-wy; 19.15 Wiadomości sportowe; 19.25 Wiadomości z Ziemi Zachodnich; 19.30 Program z W-wy; 19.35 Pogadanka z okazji „Wygodnia pomocy zdemobilizowanym żołnierzom”; 20.05 Koncert chóru „Hasło” pod dyr. Stanisława Kwasińska, poprzedzony prelekcją o działalności Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego; 20.45 Pogadanka pt. „Jeden dzień w Oświęcimiu”, wygłosił Jan Stasiński; 21.00 Nadprogram; 21.15 Program na dzień następnny; 21.20 Muzyka taneczna; 22.00 Skrzynka poszukiwania rodziny; 22.30 Program z W-wy; 22.45 Dalejszy ciąg skrzynki poszukiwania rodziny; 23.15 do 00.15 Muzyka taneczna — gra orkiestry jazzowa Romualda Naruszewicza.

Zebrania w dniu 28 października

Związek byłych więźniów politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych i więzień o godz. 9.30 na sali kina Apollo. Związek Zaw. Pracowników Służby Zdrowia o godz. 9.30 w sali Studium Wychowania Fizycznego w parku Wileńska. Wielkopolskie Stow. Przedsiębiorców Przewozowych o godzinie 10-tej w lokalu ob. Zakowej, przy ul. Strumyckowej 17. Grono Obywateli przy kościele Pana Jezusa o godz. 17-tej w Piwnicy Ratuszowej na Starym Rynku.

Dziury aptek poznańskich

Od dnia 27 bm. do 3 listopada pełnią dziury: dla Łazarza i Gorczyca — Apteka Płucisńskiego, ul. Wąrsz, Focha 72; dla Jeźcy i Solacza — Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12; i Apteka na Solacz, ul. Mazowiecka 12; dla Wilcy i Deba — Apteka na Debu, ul. Debińska 6; dla Śródmieścia — Apteka dra Kierzyńskiego, ul. Mielżyńskiego 12; dla Śródk i Główniej — Apteka Walkowskiego, ul. Wielka 11.

KOMUNIKATY

Harcerskie Kolo Miłośników Tatr. Komenda Wilko. Chorągwi Harcerskiej w Poznaniu zawiadamia, że przy Wydziale Turystyki Tatrzanskiej założone zostało Harcerskie Kolo Miłośników Tatr im. dra M. Świerca, które przekształciło się z Harcerskiego Klubu Tatrzanskiego.

Kolo organizuje w czasie od 27 grudnia do 10 stycznia 1946 roku kurs narciarski. Zgłoszenia i informacje w Wydziale Turystyki Tatrzanskiej Wilk. Chorągwi Harcerskiej, Poznań, Wały Zygmunta Augusta 1.

Portret Premiera Osóbki-Morawskiego. Nakładem Księgarni Wydawniczej, Poznań, Piekary 1, ukazał się portret Premiera Osóbki-Morawskiego. Autorem portretu jest artysta malarz ob. Kwiatkowski.

Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika. Oddział Poznański wznowił działalność. Do Zarządu weszli: prof. dr K. Simm, przewodniczący, prof. dr T. Vetulani, zastępca przewodniczącego, mgr A. Wróblewski, skarbnik, dr J. Kaj, sekretarz. Wybrano ponadto 2 członków zarządu oraz Komisję Rewizyjną.

Zjazd b. uczelnia Uczelni im. Dąbrowski odbędzie się 9 grudnia br. Uczestnictwo łącznie z opłatą 30 zł na kosztą organizacyjną należy przelać najpóźniej do dnia 10 listopada na adres: Gimnazjum im. Dąbrowski, Poznań, Matejki 8.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zawiadamia, że wznawia ograniczony przewóz drobnych przesyłek zwręczających i pośpieszno-przyspieszonych.

Szczegółowy wykaz ograniczeń przewozowych zawiera Dziennik Taryf i Zarządzeń Kolejowych nr 6, poz. 29. Bliższych informacji udzielają ekspedycje towarowe, do których należy przed nadaniem towaru zadawać towarnicę, czy dane stacja jest dla wymienników przesyłek otwarta. Przywrócenie normalnego ruchu drobnicowego nastąpi stopniowo, w miarę usuwania istniejących przeszkód.

W związku z wprowadzonym udogodnieniem odpada konieczność nadawania towarów do danych stacji — jako przesyłek ekspresowych. Te ostatnie, celem odciążenia brankardów i usprawnienia biegu pociągów osobowych, będą oddaj przyjmowane w znacznie zmniejszonych rozmiarach. Z przesyłek ekspresowych wyłączone będą głównie takie towary, których ładowanie i przewóz w brankardach jest utrudniony. Zarząd stol. m. Poznania zawiadamia, że wykazy, zawierające nazwiska osób wpisanych po dniu 31. 8. 1939 r. przez okupanta do grupy tzw. „Leistungs-Pole”, a które to osoby złożyły dotychczas deklarację wierności narodowi i demokratycznemu Państwu Polskiemu, zostały umieszczone na dyndkach Zarządu Miejskiego, ul. Matejki 48/49.

Osoby, którym znane są fakty szkodliwe dla Narodu Polskiego działalności poszczególnych deklarantów, tzw. „Leistungs-Pole” proszą się powiadomić o tym władze bezpieczeństwa publicznego lub prokuratora Specjalnego Sądu Karnego.

Komunikat P. C. K. Wykazy z repatriantów przywieziony z Berlina znalezione przez siebie dziecko lat 9 nazwiskiem Adam Józef Kaniecki? Chłopiec zginął matce dnia 8 bm. w Berlinie na Aleksanderplatz. Za odwołaniem 5000 zł nagrody. Informacje P. C. K., Poznań, Asnyka 5.

Wielkopolska Komenda Chorągwi Harcerskiej zwraca się do władz, instytucji i społeczeństwa z prośbą o pomoc w zorganizowaniu biblioteki i warsztatu pracy dla swego działu programowo-szkoleniowego przez odstąpienie, odprządanie wzgl. użyczenie pomocy naukowych, podręczników z dziedziny zagadnień harcerskich, a także o uzyskanie kompletów bibliotek niemieckich organizacji młodzieżowych. W przypadku potrzeby Komenda Chorągwi da ofiarodawcom do dyspozycji harcerski i środki lokomocji oraz gotową listę potrzebujących. Adres Komendy: Poznań, Wały Zygmunta Augusta 1.



Dnia 24 października 1945 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najdroższy ojciec, dziadek, śp.

Walenty Matysiak

przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 10.40 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

10989



Dnia 24 października 1945 zmarł po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzony sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najdroższy ojciec, brat, szwagier, teść, wuj i dziadek, śp.

Franciszek Musiał

przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Jeźycach. Msza św. tego samego dnia o godz. 8-mej w kościele Serca Jezusowego na Jeźycach.

W smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina

Poznań, P. Wawrzyniaka 24, m. 5.

10960

W dniu 23 października 1945 zmarł po długich cierpieniach nasz najukochańszy syn i brat, śp.

Staś Fiedler

nie przeżywszy jeszcze trzeciej wiosny życia. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm., o godz. 11.30 z kostnicy cmentarza regionalnego w Główniej.

Nieutuleni w smutku

10918 Stefanostwo Fiedlerowie z dziećmi i rodziną.

Za spokój duszy, śp.

Edwarda Klicha

prof. Uniw. Pozn.,

zamordowanego przez Niemców w forcie VII w r. 1939 i jego żony, śp.

z Majewiczów

Heleny Klichowej

nauczycielki gimn. im. Dąbrówki,

zamordowanej przez Niemców w obozie Belsen-Bergen 12. 4. 1945, odbędzie się msza św. w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu w niedzielę, dnia 29 bm., o godz. 9-tej, na którą wszystkich przyjaciół i kolegów zaprasza

rodzina.

Za tak liczne zgłoszenia oraz dowody życzliwości złożone mi z okazji mego jubileusza 25-letniej pracy scenicznej i 40-letniej pracy zawodowej składam na tej drodze

najserdeczniejsze podziękowanie

Zygmunt Wojciechowski

Dyrektor Opery Poznańskiej

k592

Materace sprężynowe

znanej dobrej jakości

10815 produkuje fabryka „M A T R A” POZNAŃ, ul. Dąbrowskię 142

HURTOWNIA TOWARÓW

WŁÓKIENNICZYCH I GALANTERYJNYCH

„TKANINA”

Poznań, plac Wolności nr 14

10701

„CENTROCHEMIA”

Produkty Chemizno-Techniczne Sp. z o. o.

Katowice, ulica 3-go Maja nr 33, I p.

Telefon 321-54 i 314-14

ODDZIAŁY: Kielce, ulica Sienkiewicza nr 81 Częstochowa, plac Daszyńskiego nr 3 Radom, ulica Traugutta nr 10 Ostrowiec-Sw., Rampa Kolejowa 113

k 583

Hurtowne i drobnicowe dostawy wszelkich chemikali i surowców chemicznych, komplety wagonowe kwasów, amoniaku, perhydroju w balonach, wszelkie farby i artykuły malarskie.

PIECZĘCIE KAUCZUKOWE

P. Chmielowski

POZNAŃ, SZAMARZEWSKIEGO 48

10677

Zlecenia pozamiejscowe — wysyłka za zaliczeniem poczt.

SKÓRY i przybory szwskie

po cenach konkurencyjnych poleca firma

„BEHA”

Poznań

Plac Wolności 14 a

(narożnik ul. 3 Maja)

Wysyłamy towar na prowincję za pobraniem pocztowym.

10657

Lekarskie

Doc. dr Jan Alkiewicz powrócił i przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych, codziennie. Walki Młodych 63, godz. 3—5-tej.

10234

Kupujemy ZIEMNIANKI

oraz wszelkie warzywa

Wielkopolska Hurtownia Warzyw, Owoców

i wszelkich produktów rolnych

Poznań, Wyspiańskiego 16 Tel.: 78-40 i 64-37

Telegramy: „POLHURT” 10672

Szoferów

rutynowanych i odpowiedzialnych do sezonowej pracy na czas zwłoki świadczeń rzeczowych, z czernym polskim prawem jazdy poszukuje

„SPOŁEM”

Zgłoszenia: Grochowe Łąki 2

10993

Ogrodnik

młody, żonaty, znający wszystkie prace wchodzące w zakres ogrodnictwa, prowadzący duże dochodowe ogrodnictwo warzywno-kwiatowe, poszukuje posady w większym gospodarstwie ogrodniczym. Referencje pierwszorzędne. Oferty „Głos Wielkop.” nr 10807.

10807



10933

Hallo, uważaj! Lampy radiowe kupuje i przyjmuje do badania „Emka”, Poznań, Wroclawska 30.

10533

Podsekretarz Za okazaną pomoc i dowody życzliwości w oddaniu ostatniej przysięgi śp. Gabrieli Waliszewskiej, składają wszystkim serdecznie „Bóg zapłać” dzieci i rodzina. Oborniki, w październiku. 10866

Wolne posady

Poszukuję służącą od zaraz. Matyszczyk, dentysta, Przemirów, poczta Świdzów, za Krzyżownikami. 10325

Poszukuję pierwszorzędnych krawców na duże sztki. Fr. Zieliński, pl. Wolności 4. 10600

Wózka potrzebna od 30 do 40 lat. Zgłoszenie: Kuzdowicz, M. Pocha 31. 10545

Przedsiębiorstwo Robót Inż.-Budowlanych przyjmuje 6 uczni studenckich. Zgłoszenia: Aleje Marcinkowskiego 1. 10598

Dziewczyna lub gospośnia potrzebna. Koscińskiego 12, m. 12. 10740

Pomocnica domowa do bezdzietnego małżeństwa. Matejki 68, m. 6. 10927

Organista do większej parafii miejskiej potrzebny. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 10735.

Radiomontaż, siły fachowe, mogą się zgłosić na stół posade lub skord. Firma „Emka”, Wrocławska 30. 10723

Pomocnik fryzjerski potrzebny. Dąbrowskiego 82. 10720

Dziewczyna z gotowaniem poszukuje lekarz z prowincji blisko Poznania. Informacje: Skarbowa 15, m. 7. 10719

Uczeń i pomocnik piekarski potrzebny. Piekarnia W. Mrowińskiego, św. Leonarda 19. 10695

Dziewczyna uczciwa od zaraz potrzebna. Zgoda 16, m. 6. 10687

Obecnie kwalifikowane potrzebne od zaraz (ewent. na popołudnie). Wytwórnia cukierków „Asy”, Fr. Ratajczaka 9. 10674

Nauczyciela księgowości poszukuje Kurzy handlowe. Of. „Głos Wielkopolski” nr 10667.

Ekspedientka rzeźnicza, dobra siła fachowa. Zygmunt Schulz, Kościelna 18. 10666

Potrzebni od zaraz dekarze na dachówkę. Fredry 2, m. 6, Przedsiębiorstwo Budowlane. 10662

Ekspedientka biegła z branży porcelanowej potrzebna od zaraz. Zgłosz. osob. zyciorsem, odp. świad. do adm. domu 27 Grudnia 15, II ptr., godz. 16—18. 10655

Poszukujemy: 2-ech krawców, techników, mechaników. Warunki do omówienia. Oferty: Zakłady Przemysłowe ind. Fr. Palaszewski i Synowie pod zarz. państwowym w Rogoźnie Wlkp. k 523

Potrzebni do dobrych warunkach wykwalifikowani monterzy na remont traktorów, instruktorzy i brygadierzy brygad traktorowych, poza tym ślusarze, tokarze, elektrycy samochodowi, spawacze i słuzarze do warsztatów. Zgłoszenia do Państw. Przedsiębiorstwa Traktorów, pl. Wolności 14 — Referat Personalny w godz. 10—12. k 545

Uczciwego sprzedawcę-magazyniera brzozy spożywczej przyjmujemy. Oferty piśmienne „Głos Wielkopolski” nr 10651.

Bona do dziecka potrzebna na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Długa 5, m. 6. 10619

Poszukuje gospośi lub samodzielnej dziewczyny, czystej, uczciwej, chętniej do pracy domowej. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 10614.

Chłopiec do posyłek na 2-3 godziny dziennie potrzebny. Możliwie z rowerem. Ułańska 26, m. 1. 10511

Potrzebna od zaraz pani z gotowaniem. Wroniecka 13, restauracja. 10608

Stolarze i ogrodniki mogą się zgłosić. Zakład stolarski, Szczecińskiej 3. 10606

Wychowawczyni inteligentna, czysta, smieszna, ze znajomością francuskiego lub angielskiego do dwojga dzieci potrzebna. Zgłoszenia: „Par”, Poznań, Fr. Ratajczaka 7, pod 622. 10631

Katążkowa-bilansistka oraz młodej zbrojowce potrzebni od zaraz. Oferty wraz z odpisami świadectw kierować pod Polska Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Witkowie. Oferty nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi. 10626

Szuka posady

Szofer poszukuje posady. Of. „Głos Wielkopolski” nr 10746.

Stenotypistka-sekretarka, długoletnia wszechstronna praktyka, szuka posady. — Oferty „Głos Wielkopolski” nr 10715.

Drogerka dypl., hurt lub detal, młody, od zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 10686.

Sila biurowa z maszyną, poszukuje posady. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 10649.

Samodzielna księgowka szuka posady. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 10621.

Nadmłynarz poszukuje posady zaraz lub później, pracowałem w większych młynach, 19 lat praktyki. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 10605.

Ogrodnik pszczelarz, praktyka w handlowych ogrodach, szuka posady od 1. 11 lub później. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 10544.

Farmaceutka, długoletnia praktyka, dobre referencje, poszukuje posady od 1. 11. 1945. Apteka — Janowiec (Wlkp.). 10555

Nauka

Szkola Tańców Szczęśliwa Szczęsłe. Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 10172

Lekcje pianina na maszynie. Ogrodowa 20 m. 8. 10239

Kursy kroju, szycia. Graniczna 1, m. 1. 10718.

Kto z I kl. gimn. pragnie zdobyć dobre podstawy języka francuskiego? Udziałem pomocy od 4. 11. 45. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 10742.

Sprzedaje

Szkło domowe, restauracyjne, apteczne poleca Patria, sp. z ogr. odp. Poznań, Wały Zygmunta Augusta 1. k 476

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Spółem” nr 8

przyjmuje Administracja ul. Wyspiańskiego 10 i ptr. bez odpowiedzialności za terminowy druk.

P. K. O. V-4499

Powozy 4 i 2 osobowe, mało używane, tanio. — Adamski, Pyskowska 7. 10573

Mebel różne okazynie, magazyń mebli Stefan Janiak Rybaki 6. 8458

Maszyny do pisania, liczenia, powielacza — Kochanowicz S-ka, plac Wolności 13 (obok 3 Maja). 9566

Dźwig-suwnica o rozpiętości 13 m, nośność około 12 ton, waży około 7 ton, bez górnego wózka, do sprzedania. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr k 536.

Wieczne pióra naprawiamy szybko i fachowo. W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 10440

Bielkie materiały, dodatki krawieckie, sprzedaż — zakup Kwintkiewicz, Półwiejska 35. 10339

Węże pariane gumowe kupuje stale „Hatech”, Walki Młodych 65. 10207

Maszyny biurowe, Pieprzyci, Poznań, Marcinkowskiego 26. Kupno — sprzedaż — naprawa. 10536

Obraz „Matka Boska”, szkoly holenderskiej, okazynie. Wielkie Garbary 41, m. 4. 10613

Łóżeczko dziecięce, lampę stojącą, obrazy Norblina. Wielkie Garbary 41, m. 4. 10612

Płaszcz, kostiumy, gotowe, miarowe, tanio. Półwiejska 31, m. 10. 10609

Krzeseła, stół, szafa. Poznańska 44, m. 7. 10602

Pianino czarne, koncertowe sprzedam. Grodziska 83, m. 2. 10743

Fortepian marki „Neufeld”, okazynie. Dąbrowskiego 56, m. 7. 10739

Sportke oraz większą partię szkieł do zapraw sprzedam tanio. Mazowiecka 5, I ptr. 10738

Wojciecha Kossaka obraz, rocznik 1924, sprzedam tanio. Kraszewskiego 5, skład. 10737

Okno skrzynkowe, 2,80x1,95, tanio sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 10733.

Srebrne wyroby, złote, porcelana, antyki kupuje — sprzedaje, przyjmuje komis. „Lamus”, Steroca 5/6. 10724

Sprzedam: sypialnię, kuchnię, piec żelazny, kołoch. Śniadecki 18, m. 7. 10730

Kuchenne meble nowoczesne sprzedam. Górna Wilda 82, m. 6. 10714

Kwas węglowy — kwas cytrynowy — zamknięcia butelkowe: porcelanowe, korki do butelek i bezek, kapsle do piwa, gumki, poleca I-a K. Jeneralczyk, Poznań, Matejski 53, tel. 62-66. 10365

Radioaparaty, wszelki sprzęt radiowy, elektrotechniczny, instrumenty muzyczne oraz fortepiany, gramofony i płyty w pierwszorzędnym stanie. Rowery, maszyny do szycia i pisania kupuje — sprzedaje Firma „Emka”, Poznań, Wrocławska 30. 10534

Radio sprzedam. Jackowskiego 33, m. 13, podwózke lewo, suterena. 10573

Rogi jelenie, wspaniale okazynie, korzystnie. Tama Garbarska 25, godz. 17—19. 10707

Mebel używane, szafa żelazna, tanio. Tama Garbarska 25 — godz. 17—19. 10706

Maszyny Singera. Mickiewicza 9, warsztat podwózke. 10698

Futro damskie, nowe, sprzedam okazynie. Górna Wilda 96, m. 11. 10616

Parcele w Trzemeszynie sprzedam tanio. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 10697.

Kłosa maszynowy, mieszkalny, zaprowadzony — sprzedam spiesznie z powodu wyjazdu. Of. „Głos Wielkop.” nr 10695.

Sprzedam maszynę podczołarkę typu Rekord o 2 cylindrach z renderami na chodzie. Wiadomości: Wały Zygmunta Augusta 10a, m. 4. 10691

Platforme na gumach, 5 ton, 2x5 m, b. dobrym stanie. — Wytw. Wyrobów Cementowych Duszniki, telefon nr 23. 10685

Płaszcz męski zimowy. Gen. Koscińskiego 8, m. 10. 10883

Sznajkę antyczną, piecyk, materac sprzedam. Sosnowa 2, m. 3 (Dębiec). 10681

Błachę miedzianą 0,6 i 0,8 mm. Ul. Raczyskich 9a, m. 17. godz. 16—18. 10676

Ubranie nowe, łóżko metalowe. Wierzbicice 55, m. 7. 10673

Parcela w okolicy Jeźyc, 1750 metr. kw., korzystnie do nabycia. Dąbrowskiego 54, m. 6. 10671

Sprzedam damski płaszcz zimowy, pierwszorzędny materiał. Sienkiewicza 5 m. 4. 10661

Wirówkę sprzedam. Dębiec, Grzybowa 7, m. 2. 10654

Gabinet męski sprzedam. Ul. Mickiewicza 32, m. 3. 10647

Gnom, blam futrzany i swety męski tania. Walki Młodych 22, m. 8. 10645

Wózki do kartofli, cebuli, warzyw oraz szkieł poleca — „Juta”, Poznań, Fredry 1, telefon 22-45. 10642

Sprzedam sypialkę. Focha 80, m. 26, od 3—5. 10636

Skład, kompl. nowe urządzenie, ruchliwa ulica, tramwaj, odstąpię. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 10617.

Drogeria na prowincji, 5 pokojów, w pełnym biegu, sprzedam, objęte 60 000. Restauracja, kawiarnia, mieszkanie, objęte 200 000. Kawiarnia, restauracja, prowincja, objęte 55 000. Sowiński, Poznań, Zygmunta Augusta 10a, telefon 36-75. 10625

Kamienica, Poznań centrum sprzedam, cena 2 700 000. Willa Poznań, cena 1 100 000. Willa przedmieście Poznań, cena 5 000 000. Kamienica centrum, 4 500 000. Sowiński, Poznań, Zygmunta Augusta 10a, telefon 36-75. 10624

Kupna

Teatr Nowy kupi natychmiast surdut i garnitur witylowy. Dąbrowskiego 5. 10961

20 krzesłek, biurko, regał, używane, w dobrym stanie, kupujemy. Związek Zaw. Muzyków, Poznań, Poplińskich 12, od godz. 11—13-tej. 10734

Kratę do okna, rozsuwaną, długość 5 m, szerokość około 2,7 m, kupi Koczekiński i Ska, Podgórna 8. 10722

Książki polskie kupię, nowe, stare, bełetystyczne, dla młodzieży, dzieci. Gajowa 12, m. 12. 10716

Błachę czarną i pociwkonwaną, 0,5 mm oraz cynę kupię. Of. „Głos Wielkopolski” nr 10710.

Gnom kupię, Wilak, Wyspiańskiego 2. 10693

Dom w Poznaniu lub na przedmieściach kupię. Szczegółowe oferty „Głos Wielkopolski” nr 10664.

Kreślarskie przybory, maszyny do rysowania ze stołem lub bez kupię. Oferty Leszno, skrz. poczt. 65. 10627

Barak kupię zaraz. — Oferty „Głos Wielkopolski” nr 10646.

Wózki wszelkiego rodzaju, brezenty oraz płachty nieprzemakalne kupuję „Juta”, Poznań, Fredry 1, tel. 22-45. 10644

Fotograficzny aparat kupię. Wiadomości 8-3 Zwierzyniecka 17, portiernia, barak. 10641

Jadłał stylową kupię lub zamienię na nowoczesną z dopłatą. Oferty „Par”, Ratajczaka 7, pod 621. 10635

Obraz dobrego malarza kupię. Oferty „Par”, Ratajczaka 7, pod 620. 10634

Aparat do powiększeń oraz przybory fotograficzne kupię. Oferty Leszno, skrzynka pocztowa 63. 10628

Wózki nowe i używane, również podarte płachty nieprzemakalne kupuję: Poznańska Fabryka Wózków, Pozna